

szowaniu w Genewie p. Janvier de la Motte b. prefekta, który następnie przez władze szwajcarskie został wypuszczony na wolność za kaucją, dziś dowiadujemy się, że w skutek nowych dowodów przesłanych przez rząd francuski b. prefekt został na nowo aresztowany.

Połączenie się Burbonów i Orleanistów, o którym tyle dzienniki pisały, podobno że nie jest prawdą. Przedstawiciel idei prawa boskiego i dziedzicznego hr. Chambord ma mniej partyzantów jak „poeciwi, dobrzy i patriotyczni” książęta orleaniści, którzy mówią głośno, że przybyli do Francji jako obywatele kraju a nie pretendenci. Oni reprezentują monarchią parlamentarną, niektóre dzienniki tylko niemi się zajmują, i gdyby ktoś czytał w przyszłości jeden z tych dzisiejszych dzienników, nie odgadłby w jakich czasach i za jego rządu on wychodził. Dowiadujemy się z nich o życiu książąt, o ich zwyczajach, obyczajach, że ks. d'Aumale ma zamieszkać ze swoim dworem w Chantilly, że tam odbędzie się już w tym roku wyścigi konne, że familia książęca na polach gonitwy ma swoje trybuny, że książę de la Chartres (ten sam, który pod jenerałem Chanzy bił się w ostatniej wojnie pod przybranym nazwiskiem Roberta Lefort) ma zamiar wpaść do the Jockey-Clubu, że wreszcie żona hr. Paryża powiła córkę. Jeśli we Francji monarchia upadnie, nie będzie to winą licznej rodziny pretendentów i usługujących dzienników.

A kiedy pisma monarchiczne z pewnym rodzajem zadowolnienia zajmują się temi szczegółami, dzienniki republikańskie ze swej strony wynajdują inne fakty, i tak np. dowiadujemy się, że reprezentant prawa boskiego i dziedzicznego hr. Chambord nie jest tak bardzo prawym potomkiem i że właściwie powinien się nazywać Diendonne. Mąż księżnej Berry został zamordowany 13 lutego 1820, a hr. Chambord miał się narodzić 29 września t. r., lecz książę orleaniści (później król Ludwik Filip) znajdując, że nowo-narodzone dziecko nie może być z tego samego pochodzenia co „Roi-Soleil” zaprzestował w swoim czasie w dziennikach angielskich, które rozpisywały się o tem z wielkimi szczegółami, że księżna nie była brzemenną i że w celach politycznych dała się namówić na podrzucenie sobie dziecka. Z tych względów wychodząc, niektóre dzienniki zapewniają, że połączenie się dwóch gałęzi jest niepodobnem, inne dzienniki mówią, że książęta porozumieili się z sobą, że hrabia Chambord włożył koronę francuską pod imieniem Henryka V, a nie mając potomka poci męzkiej przekazał ją książętom orleaniści.

Pomimo nawet grozy wojny domowej jest wielu zwolenników monarchii parlamentarnej, gdyż przemysłowcy mówią, że wojna domowa jest niemożliwą po upadku komuny i w obec silnej armii rozrzuconej po całym kraju, że przemysł potrzebuje rządu pewnego i stałego, że wybrany prezydent rzeczypospolitej nie tylko na lat dwa, o czem dziś mówią, ale na lat pięć, nie wzbudziłby ufnosci w handlu i przemysle, który przedko się rozwijał za panowania Napoleona i dla tego woliliby oni mieć monarchią parlamentarną z wolną konstytucją. Ameryka ze swoim rządem tak jest daleko a interesy pieniężne obchodzą wszystkich tak blisko, że dążenia, przekonania, uczucia z łatwością obliczają się na pieniądze, bo idea-przewodnicząca ostatnich czasów we Francji była i jest korzyść materialna.

Nieszczęścia wojny przybyły tylko naród, ale nie zabili materializm; może być, że po dokonanych wyborach, gdy forma rządu będzie stała przyjął i ogłoszoną, że gdy wzbudzi się zaufanie, to może i moralna strona podniesie się, ale dziś jej nie widzimy. Journal des Debats przynosi np. wiadomości, że podług obrachowań policji władze wojskowe i cywilne tak w Paryżu jak i w Wersalu otrzymały 379,828 denuncjacji w skutek wypadków paryskich. Znalazło się więc tyle tysięcy ludzi brudnych i godnych pogardy, którzy skargą swych własnych braci, swych przyjaciół i sąsiadów. To wsty! 379,828 denuncjacji więc zapewne tyleż i denuncjonowanych, a dodawszy do tego 100 tysięcy powstańców zabitych, aresztowanych lub rannych, znajdziemy, że prawie cała ludność męzka wskazana jest na poszukiwania sądowe.

Kilka dni temu Dziennik Poznański podał list z Petersburga, w którym była mowa o realizmie w Moskwie, o wypadkach w Odesie i o zrobionym obrazie przedstawiającym ich zakończenie: dwóch politycyantów trzyma rozciągniętego winowajcę a trzeci chłocze ofiarę, przechodnie zaś, oswojeni z takimi wypadkami, idą dalej nie zwracając uwagi. Jest to werny obrazek Moskwy, ale zaprawdę w gorszym realizmie żyjemy dziś we Francji, ilustracje francuskie zapełnione są widokami pożarów, roz-trzel wań, dobiegających kobiet podpalających, kar bez litości, które wywołują zgrogz oburzenia. Jeden patriota francuski odezwał się z propozycją pozostawienia ruin ratusza paryskiego, jako nauk dla przyszłych pokoleń, jako pomnik kary dla sprawców ohyd, żeby w nieszczęściach kraju można było pójść zapłaké na ruinach Paryża. Lecz są i inni amatorzy, którym się wydaje, że jakimś cudem stary Rzym został przeniesiony do Paryża, że Paryżowi jest pięknie z temi ruinami, że one robią efekt.

Smutna to rzecz, jeśli nieszczęścia kraju nie wywołują innych uczuć jak tylko, że przyjemnie uderzają w oczy.

Przegląd wojsk w Paryżu, przypadający w dzień wejścia wojsk niemieckich do Berlina, nie przyszedł do skutku i rozmawia jest tłómaczonym, są tak naiwni co mówią, iż wielki historyk pierwszego cesarstwa zapomniał, że w ten dzień przypadała rocznica bitwy pod Waterloo. Najprawdopodobniejszą przyczyną są ciągle deszcze, a ponieważ do przeglądu wojsk przypisują kilka ważnych postanowień, więc zdaje się, że on jest tylko odłożony.

Rada miejska Lyonu jest w wielkim ambarasie, finanse jej tak źle stoją, że grozi bankructwem. Wiele przyczyn skład do się na to, a przedewszystkiem, że rada miejska zniósła cło od towarów i wszystkie rogiatki. Było to za czasów komunalnych, miasto Lyon chciało także stanąć o swoich losach i przeprowadziło wiele reform, które wypróżniły kasę miejską do tego stopnia, że urzędnicy miejscy od paru miesięcy nie są płatni. Więc zdaje się, że rada miejska powróci do dawnych zwyczajów i, nie mogąc wynaleść innych dochodów, wznieśnie rogiatki miejskie z jej stróżami.

Aresztowano tutaj Moskala barona Michała R..., który mówił, że jest urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych, mieszkał on na ulicy Sully 120. Przy rewizji znaleziono za 1,600,000 fałszywych obligacji kolei warszawsko-terespolskiej i 32 000 w złocie. Będąc aresztowanym, komisarz policji pozwolił mu pójść do alkowy przebrać się, gdzie dwiema strzałami z rewolweru odebrał sobie życie.

Niektóre kisiaranie wystawili ryciny z czasów oblężenia Paryża przez wojska pruskie, jedna rycina przedstawia Rochebrun'a z podpisem „bohater Polski zabity kulą Polaka.” Podpis obliczony na efekt, Francuzi lubią ładne frazesa, ale ten potrzebuje objaśnienia. W bi-

twie pod Montreton były się pułki poznańskie, nieszczęście miało być, że do tej bitwy Polacy paryscy wystąpili w wielkiej liczbie w szeregach francuskich. Rezultat bitwy znany wszystkim. Dzielną Rochebrun bił się do ostatniej chwili jak pod Miechowem, ale był opuszczony przez Francuzów i garstka Polaków przy nim tylko została, Rochebrun poległ i przy jego ciele wielu naszych poległo. Po bitwie kilku Polaków zostało udekorowanych przez p. Trochu, czy dzienniki francuskie nie znają tego faktu?

L. Wołowski, profesor szkoły sztuk i rzemiosł w Paryżu podał się na kandydata na posła w departamencie Sekwany. Wiadomo, że Wołowski w 1848 roku otrzymał 134,000 głosów na reprezentanta ludu, a 1849 mandat ten został odnowiony przez 120 tysięcy głosów. Po 2 grudnia 1851 roku usunął się od życia politycznego i oddał się studjom ekonomicznym.

Hieronim Bońkowski (z 1831 roku), tłómacz przy trybunalech paryskich, o którym dzienniki polskie donosiły, że został zabitym przypadkowo w przechodzie ulicą w Paryżu, jest zdrow i cały, ale inny Polak podobnego nazwiska został zabitym, nazywał się Bądkowski i był urzędnikiem w Comptoir d'Escompte.

Krzyki na Polaków zmniejszyły się. Te same dzienniki, które kilka dni temu liczyły, że przeszło 10,000 Polaków było w szeregach komuny, piszą dziś, że Polaków łącznie z Niemcami (!) było około 600. W końcu okaze się, że liczba, jaką wam podawałem w moich korespondencyach była prawdziwą, że do rewolucji paryskiej wzięło się około stu Polaków, lecz należało jeszcze donieść, że wielu było zmuszonych przez komundę do wstąpienia w jej szeregi, a pobudki głodu już nawet nie chcą i podnoszą. Przeskok z 10 tysięcy na paruset dowodzi tylko złą woli dzienników, niektórych wszakże, bo wszystkie poważne dzienniki są zawsze Polsce i Polakom przychylnie i nie potępiąją ogółu za jednostki. W każdym razie emigracja polska coraz więcej myśli o powrocie do kraju, gdyż p. był jej tutaj jest nieznośnym i przykrym szczegółem przy nieszczęściach Francji, która przez tyle lat gościnie przyjmowała nas u siebie i dodawała odwagi do znoszenia nieszczęść n. szych, dziś, gdy Galcy może rozporządzać losami emigracji, powinniaby nas zawezwać, ułatwić podróże i zużytkować na korzyść kraju nasze siły, doświadczenie, rzemiosła i naukę.

Opuszczając Francję, emigracja polska zapomni o przykrych chwilach ostatnich sprowadzonych przez garstkę zbłąkanych naszych rodaków i w części przez ślepe dziennikarstwo francuskie, a wyniesie miłe wspomnienie sympatyj narodowych, a wdzięczności za doznana gościnność od tylu lat, jak i za odebraną naukę przez naszą młodzież po szkołach francuskich przekazał Polsce.

PRUSY.

* Berlin, 25 czerwca. Na onegdajszym posiedzeniu rady związkowej (25), któremu kanclerz państwa przewodniczył, przekazano projekt o zmianę pewnych postanowień co do wysokości kaucji urzędników pocztowych odnośnemu wydziałowi. Następnie przystąpiono do wyboru trzech członków najwyższego handlowego trybunału związkowego. Wydział złożył następujące sprawozdania: a) o użyciu kosztów wojennych, jakie Francja zapłaci; b) o uregulowaniu wnoszenia składek matrikularnych za rok 1871; c) o wykonaniu prawa tymczasowego się udzielania zapomóg wydalonym Niemcom; d) o podwyższeniu sumy królestwa saskiego o pensję dla pięciu asystentów głównego urzędu poborowego; e) o zawarciu traktatu handlowego z Nicaragua itd. Pod względem przedłożonego rozporządzenia dotyczącego zmian co do kaucji urzędników pocztowych donosi Stern's Correspondenz: „Przez zaprowadzenie w nowym czasie przeobrażenia w organizację administracji pocztowej część tych kategorii urzędników, które w dawniejszym rozporządzeniu oznaczone były jako obowiązujące do składania kaucji, usunięta została, podczas kiedy równocześnie nowe urzędy z kaucjami stworzone zostały, o których owo rozporządzenie nie wspomina. Potrzebne jest zatem rozporządzenie pod względem wysokości kaucji, mających być złożonemi przez te urzędy, które podług prawa wydaje cesarz w porozumieniu z radą związkową. W artykule 1 wymienieni są urzędnicy pocztowi, którzy stawili mają kaucye, i oznaczona jest wysokość kaucji. Przytaczamy z tego pomiędzy innemi, że kaucye wyższych sekretarzy pocztowych oznaczone są na 500 talarów, praktykantów pocztowych, elewów i asystentów sekretariatu na 300 talarów, asystentów pocztowych na 200 talarów, pomocników pocztowych na 100 talarów, agentów pocztowych na 50 talarów a niższych urzędników pocztowych i kontraktowych sług na 20 talarów.

Znaue pismo księcia Bismarcka do posła parlamentu hrabiego Frankenberga, dotyczące zgenienia stępowania tak nazwaney frakcyi centrum przez kardynała sekretarza stanu Antonellego, zamieszcza a Reichs-Anzeiger, przez co pismu temu przyznanem zostało wielkie znaczenie.

Rzeczywisty tajny radca i wyższy mistrz ceremonii, hrabia Stillfried, wyjechał do Śląska.

Dotychczasowego dowódcę pierwszej brygady piechoty gwardji, generał-majora Kessel, a la suite zamianowano generał-adjutantem.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 24 czerwca. Z gorliwością lepszej sprawy godną kolportowały wczoraj dzienniki pogłoskę, że kanclerz państwa, hr. Beust, podał się do dymisji i że miejsce jego ma zająć hr. Trautmannsdorff, dawniejszy ambasador austriacki w Rzymie. W dobrze jednak poinformowanych zwykłych kołach nic o tem nie wiedz. — Faktycznie nie ma też obecnie żadnego ni powodu ni żadnej przyczyny, dla którychby kanclerz państwa mógł być zniewolony do zażądania dymisji. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że wewnątrzmi jedno stosunkami i wtenczas tylko byłoby do tego zmuszonym, gdyby konstytucja a więc i podstawa ugody z Węgrami naruszoną została. O tem jednakże nikt dotąd nie zdaje się myśleć, bo jakiegokolwiek kto miał wyobrażenie o zamiarach ministerstwa hr. Hohenwartha, — to przynajmniej nie należy, że formalnie rządzi ono wedle konstytucji i że dotąd ani na włos jeden nie zboczyło z drogi konstytucyjnej. Korespondent tutejszy Schlesische Ztg. nie waha się nawet dać wyraz uznaniu, choć nie zgadza się wcale z celami, do jakich ministerstwo dążyć się zdaje, iż takowe pod względem polityki daleko prawidłowiej, a pod względem dyplomatycznym daleko mądrzej postępuje niż jego przeciwnicy.

Z tem wszystkiem nie jest stronnictwo federalistyczne z hr. Hohenwartha zadowolone. Bo pominąwszy, że wedle nich ministerstwo jego to wiele za wolno prowadzi exterminację przeciw konstytucji wojnę i dotąd nie zagraża niczem bytowi znienawidzonej mu rady państwa, żądają już teraz nagrody za oddane przy debatach adresowych i budżetowych usługi. Hr. Ho-

henwart w niemającym dla tego jest ambarasie, bo nie-podobna, aby pozwolił, by za jego przyczynieniem się stronnictwo to przeszło do obozu opozycji, gdy przy jego tylko pomocy utrzymał się zdola; a z drugiej znowu strony nie ma on w niczem jak mu cesarz zalecił przy objęciu urzędowania nadzwyczaj konstytucji, która mu jest solą w oku. Dla okazania więc przyjaciółom swoim dobrych swych chęci, chce podobno Galicyi, Bukowinie i Krainie nadać koncesye, których wprowadzenie drogą administracyjną jest możliwe. — Prócz tego obiecał im miód, jak inny korespondent cytowanego dziennika donosi, że życzeniu ich niezadługo stanie się zadość, ponieważ rząd jest przekonany, że przyszłe wybory wypadną bardzo pomyślnie, bo przez rozszerzenie prawa wyborcze i wybory bezpośrednie podzielać będzie można na najniższe warstwy ludu, które o stronnictwie obecnem rady państwa nie wielkie nie chcą. Przy ich tedy pomocy ma ustrój państwa austriackiego na nowych konstytucyjnych podstawach być przeprowadzony.

Wedle Vaterland ma pan dr. Rieger być mianowany ministrem bez teki; byłby on trzecim Czechem w gabinecie.

Z Berlina piszą o znaney misji jenerała barona Gablenza do Berlina: „Pismo wnoszące cesarza austriackiego, którego oddawcą był jenerał Gablenz, wywołano w kołach naszych dworskich tém większe zadowolenie, ponieważ w niem dano wyraz uczuciom, które domyślać się pozwalają interwencji wysokich krwawych na tutejszym i drezdeńskim dworze. Łatwo dla tego wytłómaczyć, jeżeli doniesiono, że cesarz Wilhelm na pismo Franciszka Józefa odpisał równie kordywalnie.” Do korespondencji tej dodaje autor jej zapewnienie, że niezadługo nastąpi „akt”, który przyjaźni pomiędzy Berlinem a Wiedniem istniejącą jeszcze więcej podniesie.

FRANCYA.

* Wszystkie dzienniki chwalą zręczność, z jaką pan Thiers potrafił przygotować przyjaźni na grunt dla polityki. Umiął ominąć skąły a przytém nadać słowom swoim charakter prostoty i prawości, jaki ludzi umuje a wszelki opór do milczenia sprawad. A oczarował jeszcze raz zgromadzenie narodowe potęgą swęj wymowy i podcas kiedy lewica zbudowana była przedewszystkiem jego patryotyzmem i dążeniem do utrzymania z rozsądkiem republikańskiej tymczasowości w obec „namiętności stronnictw”, potrafił sobie równocześnie zjednać sympatyje u prawicy. Na tej drodze zgromadzenia narodowego, składającej się przeważnie z wielkich właścicieli ziemskich i kapitalistów, ciążyła już od dawna jak zmora obawa, że rząd rychły czy później będzie musiał się uciec do podatku dochodowego. Kategorieczna odprawa, jaką dał pan Thiers popierającym tę propozycję, wywołała radość niesłychaną w tej części zgromadzenia. Część lewicy z zasadniczych powodów byłaby skłonna podatek ten popierać a mianowicie niektórzy posłowie z Poludnia chmurnie patrzali na podwyższenie celi, które nawet produkty surowe mają dotyczyć, a na cém polega rzeczywiscie cały rozum finansowy panów Thiersa i Pouyer Quartier. Tymczasem zapowiedział pan Thiers, że budżet, który już za cesarstwa wynosił 2100 milionów franków, tylko o 300 milionów podwyższony zostanie, co ogólnie spowodowało zadowolenie. Naturalnie, że dotąd nie jasno jest, jakim sposobem pan Thiers dokona tego, ażeby po odstąpieniu Alzacji i części Lotaryngii utrzymać etat dla armii i marynarki na tej samej wysokości co dawniej, rozszerzyć i wzmocnić fortyfikacje Paryża i granice zaopatrzeć w nowe fortece, przy zaoszczędzeniu 200 milionów na umorzenie długu. Dość ogólne je to zresztą mniemanie, że złoży wojenne zbyt nikło oblicza. Ostatnie atoli obrady były jedynie dotyczą forpocztową; dopiero przy rozprawach nad budżetem i nowymi podatkami wniesie będzie można w szczegół.

Rząd zrobił koncesję Papieżowi, która jakto-wiek tylko jest połowiczną, dosyć wszakże jasno wykazuje nieprzychylność Francji dla Włoch. Moniteur donosi: „Jak wiadomo zamiarem jest rządu włoskiego przenieść od 1 lipca wszystkie ministerstwa do Rzymu i wynieść miasto to na stolicę Włoch. Zapytywano się słusznie, czy w Florencji uwiarytełnieni posłowie a mianowicie posł francuski ma się udać z rządem włoskim do Rzymu i w ten sposób stwierdzić, iż się zezwala na politykę, której wiele zarzutów uczynićby można. Zapewniają nas, że gabinet wersalski powiódł pod tym względem uchwałę, która zasługuje na ogłoszenie. Hrabia Choiseul otrzymał podobnie, jak wszyscy inni zagranicni ministrowie w Florencji, przed kilku dniami od pana Visconti Venosta okólnik, zawiadamiający go, że od powyżej wymienionego dnia minister spraw zagranicznych w Rzymie mieszkać będzie i tam w przyszłości ciał dyplomatyczne przyjuować. W obec tego zawiadomienia miał pan Choiseul otrzymać rozkaz udania się tylko w takim razie do Rzymu, jeżeli król Wiktor Emanuel miasto to oberze na swą stolicę ze swoim dworem, w innych atoli ewentalnościach nie opuszczania Florencji. W razie gdyby król nie wyjechał do Rzymu, natenczas i francuski poseł nie uda się za panem Visconti-Venosta do Rzymu, lecz wszystkie sprawy pomiędzy obudwoma rządami mają być załatwiane przez pośrednictwo attaché poselstwa lub sekretarza, który przybywać będzie do Rzymu stosownie do okoliczności i potrzeby, ażeby konferować z panem Visconti-Venosta. Dodają, że od dnia 4 lipca nasz ambasador w Rzymie, hrabia Bernard d'Harcourt, weźmie urlop i pozostawi zawiadowanie ambasady panu Lefebvre-Behain. Te różne uchwały mają na celu spowodować odroczenie rozstrzygnięcia kwestji zaradniczej. My nie możemy ganić gabinetu wersalskiego, jeżeli w tak trudnym położeniu, w jakim się znajduje, stara się o pozyskanie czasu. Dobrze jest nie decydować się co do przyszłości, i z tego zapatrywania się na rzecz powinno być pochwalane wszystko, co odracza ostateczną instalację naszych reprezentantów w Włoszech.”

Wyższy kler nie ustaje zarzucać zgromadzenia narodowego petycjami o przywrócenie władzy świeckiej Papieżowi. Dzienniki ultramontañskie ogłaszają nowy przyczynek do rodzaju podobnych petycji, będący dziełem arcybiskupa z Bourges i jego pięciu sufraganów. Petycja ta wzywa rząd, ażeby się połączył z zagranicznymi mocarstwami w celu przywrócenia Papieżowi praw mu przysługujących. Książę arcybiskup nie wyklucza od tego ani schizmatyckiej Rosji, ani protestanckich Prus i Anglii. — Szturm zresztą petycyjny za przywróceniem władzy świeckiej przybrał już takie rozmiary, mianowicie pomiędzy młodzieżą szkół elementarnych, że minister wyznał, pan Juliusz Simon, widział się zmuszonym wydać zakaz podpisywania podobnych petycji przez młodzież szkolną.

Ruch wyborczy jest dotąd w Paryżu jeszcze wcale nie ujętowany; w opozycji ze sobą stojące dzienniki używają w ogóle tak umiarkowanego tonu, jaki już od dawna w Paryżu nie był praktykowany, zwłaszcza na kilka dni przed walką wyborczą. Zgromadzenie, które się wieczorem dnia 22 b. m. zebrało ma w Rue Tur-

bigo pomiędzy reprezentantami opinii republikańskiej zapewne rozstrzygnie nareszcie, czy przyjdzie do ostatecznego porozumienia pomiędzy frakcyami tego stronnictwa. Do porozumienia tego powinno być przyczynić się pismo Ludwika Blanca, które tenże wystósował do Aleksandra Reya, dyrektora Nation Souveraine. Ludwik Blanc oświadcza się w niem przeciwko komunie i dodaje, że stronnictwo republikańskie powinno się przedstawić jako pojednawcze. — Univers wzywa do tworzenia komitetów klerykalnych we wszystkich okręgach paryskich, które się mają skomunikać z komitetem 18 monarchicznych dzienników; konieczną jest gruntowna miejscowa działalność i wszyscy konserwatyści powinni się tym razem połączyć ze sobą, ponieważ chodzi o obronę publicznego pokoju. Jako kandydatów z miasta Paryża wymieniają dalej następujące osoby: Coquerel, Sohn, Ernest Renan, członek instytutu; Ludwik Ratisbonne, współredaktor Débats; Arles Defour, prezes narodowej wystawy z roku 1855; Wawryn Pichat; Paweł de Jovenel, były deputowany z departamentu Seine et Marne itd. Na uwagę zasługuje, że we wszystkich stronnictwach odznaczają się przewódcy ofiarowaney im kandydatury nie przyjęli, mianowicie Rouher, Forcade i Lagueronniere z Bonapartystów, Gambetta. Ordinaire i inni z republikańców, pan Rémusat z Orleanistów. Vérité donosi jako rzecz pewną, że książę Piotr Bonaparte kandyduje w departamencie Charante inférieure, podczas kiedy zawzięty wróg jego, Ulric de Fonvielle, występuje jako kandydat w departamencie Seine et Oise. W Bordeaux zdaje się propagandą bonapartystowska nie udawać się; jak słychać, przyjęto bardzo źle w Langon nad Garonną panów Bonville i Jérôme David. Ostatni wypowiada w manifestie swoim wytorzym pomiędzy innemi: „Wybrany byłem w Gironde, kiedy jeszcze kraj ten kwitł; uważam za swój obowiązek dążyć do tego samego celu teraz, kiedy kraj jest nieszczęśliwym.” Pomiędzy licznymi wojskowymi, którzy się ubiegają o mandat, znajduje się i obrońca Belfortu, pułkownik Denfert, który z pomiędzy wielu kandydatur, mu ofiarowanych, ubiega się o wybór w departamencie Isere, gdzie jako współkandydat wystąpił jenerał Vinoy. Pułkownik Denfert oznacza swoje stanowisko, zresztą dosyć radykalne, w następującem piśmie, ogłoszonym w Reveil du Dauphine: „Panie redaktorze! Zgromadzenie narodowe otrzymało mandat, ażeby przywrócić pokój. Zawarło ono go już wprawdzie, lecz warunków jego jeszcze nie dopełniło. Dopóki stan ten trwa, nakazuje nam elementarna ostrożność, żebyśmy nie dawali żadnego powodu do zakłócenia spokoju i strzeżeli się wojny domowej, ażebyśmy przez ochranianie naszych finansów jak najrychleji uwolnić mogli departamenty nasze od nieprzyjacielskiej okupacji. Już ten powód powinien nas powodować do utrzymania dziś istniejącej rzeczypospolitej i zatrzymania obecnego naczelnika władzy wykonawczej i teraźniejszego zgromadzenia narodowego, nie nadając im jednakże władz konstytuancy. Sądzę atoli następnie, że monarchia w wszystkich jej formach potępiła historia ostatnich osmdziesięciu lat i że rzeczypospolita powinna zostać stałą formą rządu dla Francji. Z tego powodu mniemam, iżby obecne zgromadzenie narodowe pominęło się z swoją zasadą, gdyby chciało stanąć o formie rządu, kiedy o kwestyi tej przy wyborach w dniu 3 lutego nie było mowy pomiędzy wyborcami a ich pełnomocnikami. Przyjmijm. Denfert-Rochereau, pułkownik inżynierji, były komendant Belfortu.”

Rouher przejeżdżał przez Paryż w podróży swej do Bordeaux i spotkał się tam z Klemensem Duvernois i Girandeau, którzy również w przejeździe otarli się o stolicę.

Aresztowano świeżo następujące osoby, które miały związek z komuną: Józefa Fortier, adjutanta komendanta placu; Héberta, jednego z najczynniejszych komunistów 11 okręgu i innych. Kochanek Razoua'a, którą w tych dniach aresztowano, uwolniono po spisanu z nią protokołu. Jest mowa o założeniu nowej kolonii karniej na Antylach dla rokoszan paryskich.

WŁOCHY.

* Florencja, 22 czerwca. Na jednym z ostatnich posiedzeń izby niższej zakończono nareszcie rozprawę jeneralną nad wniesionym przez ministra wojny, jenerała Ricotti projektem do prawa, dotyczącego się reorganizacji wojska włoskiego a wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie prawo to w brzmieniu, na jakie zgodyli się rząd i wydział izby, za dni kilka uchwalone, poczem natychmiast będzie się mógł minister zająć praktycznem przeprowadzeniem reorganizacji. Projekt ten reorganizacji nasładowe z wyjątkiem kilku zmian, zależnych od stosunków kraju, system pruski. Wedle niego dzieli się armia na trzy części, to jest armia czynną, rezerwową i milicyą prowincjonalną czyli landweg. Przedewszystkiem proklamuje prawo zasadę ogólnej służby w wojsku, znosi istniejące dotychczas zastępstwo czyli wykup. Wedle projektu ministra wstępują wszyscy młodzi ludzie do służby zdolni od 21 roku życia do wojska. Ponieważ jednak w pokoju nie wszyscy obowiązani do czynnej służby powołani być mogą, przeto los rozstrzygać będzie, kto do pierwszej a kto do drugiej kategorii ma należeć. Czas służby w wojsku trwa dla pierwszej kategorii w konnicy dziewięć lat, z których 6 pod bronią; w innych rodzajach broni 12 lat, z których 4 pod bronią; reszta puszcza się na urlop nieograniczony. Czas służby drugiej kategorii jest dziewięćlećni; kategoria ta jednak w czasie pokoju nie bywa powołana z wyjątkiem czasu na wyćwiczenie jej potrzebnego tj. pięciu miesięcy, które jednak na jeden lub więcej lat mogą być rozłożone.

Projekt komisji różni się t. m. od projektu ministra, że ten, zbliżając się jeszcze więcej do systemu pruskiego, odrzuca podział na kategorię pierwszą i drugą i że zaprowadza ogólny obowiązek służby dwunastoletniej, z których 3 lata pod bronią, a dla konnicy dziewięćlećni, z których cztery lata pod bronią.

Wedle wniosków ministra wojny jest uwolnienie od czynnej służby wojskowej o tyle możebnem, o ile należący do pierwszej kategorii przez złożenie pewnego wykupu mogą być przeniesieni do drugiej; komisja jednak odrzuca wniosek ten, ponieważ w ogóle nie chce przyjąć drugiej kategorii.

Tak minister natomiast jak komisja przypuszczają służbę dobrowolną i to w ten sposób, że młodzieńcy nie mający jeszcze lat do służby obowiązujących, który jednak doszedł do 17 roku życia, może się podać na jednorocznego, przez co jednak nie uwalnia się od służby, lecz tylko w dogodniejszy ją sposób odprawia może. Wolontaryusz jednak taki musi sam się utrzymać i umundurować a prócz tego posiadać pewien stopień wykształcenia.

Poswięcający się studjom uniwersyteckim będą mogli aż do 34 roku życia w czasie wojny pełnić służbę w fortecach i szpitalach, w pokoju zaś będą wolni od służby.

talarów.



Dnia 23 b. m. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzoną św. Sakramentami s. p. **Antonina** z hr. **Stadnickich Hegner**. Ekspozycja zwłok odbyła się dnia 25 b. m., pogrzeb dnia następnego w Kraszewicach w Królestwie Polskim. (3602)

Stroskany mąż i dzieci.

W niedzielę, dnia 25 czerwca zasnął w Bogu, opatrzoną świętymi Sakramentami, mój mąż **Antoni Sypniewski**. Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godzinie 9 po południu; o czym donosi krewnym i znajomym w smutku pogrzebowa. (4610)

Zona
Kozia ulica.

Odezwa.

Dnia 19 bm. wybuchł we wsi Jankowach powiatu Ostrowskiego, podczas gwałtownego wiatru pożar, i zniszczył 31 budynków mieszkalnych, 28 stodół i 30 chlewni z szczeniętami. Zbyła i sprzętów domowych prawie wszysto się spaliło, a na domach nieszczęścia i troje ludzi życie straciło; 36 rodzin z 187 głów się składających, bez przytuliska pozostało, a większa część tychże wszystkich do życia pozbawiona środków. Przy tak wielkiej przeto nędzy pomoc bardzo pożądana. Litotą zatem przejęte serca i w ogóle przyjaciele ludzkości upraszamy o przyczynienie się do złagodzenia nieszczęśliwego losu pogorzelców. Dłaki wszelkiego rodzaju z wdzięcznością przyjmować będziemy, i o spiesznej pomocy bardzo prosimy. Kępno, 22 czerwca 1871.

Liman, hr. Szembek król radca ziemski. ze Słupi.
Ks. Korytkowski, lic. św. teologii.
Ks. Szumiński, Schekmann pleban. z Jankow.

Sprzedaż konieczna.

Części (1/4) należące się wdowie **Ulryce Jortzig** i ogroduwemu **Aureliuszowi Bogusławowi Jortzig** z nieruchomości w Poznaniu na przedmieściu Grobla pod No. 39 położonej, którą z objętością morg 0, na podatek budynkowy z wartości użytku na 70 tal. podano, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogą subhastacji koniecznej w **czwartek, d. 28 września** **o godzinie 9**

w lokalu tutejszego królewskiego sądu powiatowego w pokoju pod No. 13.
Poznań, dnia 13 czerwca 1871. (3597)
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.
Ryll.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość w wsi Budałów pod No. 19 położona, do **Michała Barchela** należąca, której tytuł własności jest zapisany jest na imię **Józefa Ludwiczka** i żony jego **Małgazy**, a która z objętością morg 50,00 o łacie podatku gruntowego, ulęga, podług ustalonego, czystego przychodu na podatek z gruntu na 45 tal. 22 sgr. 6 fun. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 25 tal. podano, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogą subhastacji koniecznej w **piątek, dnia 1 września** **o godzinie 10**

w lokalu komisji sądowej w Stęszewie.
Poznań, dnia 8 czerwca 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.
Ryll. (3598)

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość w mieście Poznaniu na przedmieściu Rybaków pod No. 6 i 7 położona, do zamężnej **Babioy Niklas** z Janickich należąca, którą z objętością morg 1,0 na podatek budynkowy z wartości użytku na 3150 tal. odano, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogą subhastacji koniecznej w **wtorek dnia 26 września** **o godzinie 9**

w lokalu tutejszego królewskiego sądu powiatowego w pokoju pod No. 13.
Poznań, dnia 12 czerwca 1871. (3599)
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.
Ryll.

Zgromadzenie rólne powiatu we odbędzie się w Śremie dnia **6 lipca** o godzinie 10 z rana w lokalu zwyczajnym. (3601)

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość w mieście Poznaniu na przedmieściu Śródcie pod No. 118 położona, której tytuł własności zapisany jest dla: a) **Teofilu Albertyny Raciniowskiej** z Bukowieckich, b) **Kornelii Józefy Ligockiej** z Bukowieckich, c) **rodzeństwa Dobielinich**: **Maryanny**, **Praskedy**, **Maksymilanny** i **Magdaleny Barbary**, d) **rodzeństwa Kamińskich**: **Stanisława**, **Józefa** i **Waleryi M-ranny**, e) **obrazysty Wojciecha Rcinowskiego**, i która z objętością morg 0, na podatek budynkowy z wartości użytku na 225 tal. podana, sprzedana być ma w celu podziału drogą subhastacji koniecznej w **środek, dnia 13 września** **o godzinie 9**

w lokalu królewskiego sądu powiatowego w mieście w pokoju pod No. 13.
Poznań, dnia 2 czerwca 1871.
Królewski sąd powiatowy.
Sędzia subhastacyjny.
Ryll.

Obwieszczenie.

Właścicielom obligacji II emisji powiatu wrzesińskiego donosi się niniejszemu, iż oprócz na kuponach wspomnianych kas jeszcze handel bankowy **A. H. Helmann & Comp.** w Berlinie pod i ipami No. 59 i handel wekslowy **R. Seegall** w Poznaniu tak zrealizowanych wylosowanych obligacji powiatowych, jako też kuponów od tychże nabyli. (3590)

Wrzesień, dnia 21 czerwca 1871.
Król. radca ziemski.

W dniu 5 lipca t. j. w środę, po południu o godzinie 5, odbędzie się publiczne zebranie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na sali Bazarowej, z odczytem pana **Dra Lebińskiego**: „O życiu i pracach **Dra Karola Marcinkowskiego**“, na który publiczność poci obój uprzejmie zapraszamy.

Szanownych zaś członków Towarzystwa prosimy o liczne zgromadzenie się na Walne zebranie, które się odbędzie zaraz po odczytce. (3587)

W imieniu Zarządu Tow.

Prz. J. Nauk
H. Feldmanowski, sekretarz.

Walne zebranie członków Towarzystwa Naukowej Pomocy imienia **Karola Marcinkowskiego** odbędzie się dnia 3 lipca r. b. w Obornikach w domu pana **Gromińskiego** o 3 godzinie po południu, na które zaprasza (3594)

Komitet.

Potrzebny buchhalter do miły parowego w Pleszewie, obznajmiony dobrze z prowadzeniem ksiąg kupieckich, dotyczących się podobnego zakładu fabrycznego; takowy do mnie się raczy zgłosić. (3529)

Brokery.

rzecznik i notaryusz w Pleszewie. Potrzebuje natychmiast albo od 1 sierpnia **chłopca kredowego**, którego jednakże nie wezmę jak tylko z porządną i uczciwą rodziną, tak żeby z razu zasługiwał na porządne i uczciwe traktowanie. — Proszę się zgłosić listownie, podając wiek chłopca i inne szczegóły. (3591)

Rudki pod Szamotułami.

Mańkowski.

Jeden jeszcze **lokal handlowy** w domu **Nieszczytów**, Półwiejska ulica No. 2 jest do wynajęcia od św. **Michała** r. b.

A. Krzyżanowski,

Toma Garbarska 1. (3609)

O b. taniej sprzedaży kilkunastu **dobrych miły parowych** z grzankami w Kongrowie dowiedzieć się można od **Stominskich** w Poznaniu, ul. Wrocławska 18 u nauczyciela **Dakowskiego**. (3474)

Mieszkania o 3 i 4 pokojach są od św. **Michała** do wynajęcia na **Piekarach** 13b obok **Odum**. (3446)

Nakładem **Ludwika Merzbacha** w Poznaniu wyszło i jest do nabycia

Urodzenie.

Dramat w 3 aktach z prologiem. (Spiew) z muzyką **M. Zawadzkiego**.

Posiedzenie

rady reprezentantów miasta Poznania na dniu 28 czerwca r. b. z po południa o godzinie 4.

Rozządki dzienniczy:

1. Wprowadzenie i zobowiązanie kupca **Pana Michała Breslauera** na radcę miasta bezpłatne.
 2. Zezwolenie dodatku kosztów do nowej budowy szkoły średniej na Małej Rycerskiej ulicy.
 3. Przejęcie wyższej szkoły żeńskiej, zakładu wychowawczego i seminarium nauczycielek, p. d. nazwą szkoły **Ludwiki**, przez gminę miejską Poznania.
 4. Zniesienie intabulatu na przedmieściu św. **Rocha** No. 19.
 5. Użycie przewyżki z kasy oszczędności na budowę średniej szkoły.
 6. Podział z serwisowych wynagrodzeń.
 7. Przyłączenia fiskalnych gruntów do cieżarów inkwaterunkowych.
 8. Zmiana taryfy zakładów wodnych.
 9. Sprawy osobiste.
- podp. **Pilet**.

Walne zgromadzenie Tow. Przemysł. w Ostrowie odbędzie się w lokalu p. **Urbańskiego** na dniu 2 lipca r. b. o godz. 4 po poł. O liczny udział członków uprasza

Zarząd.

(3589)

Zdatni Zecerzy

biegli w polskim języku znajdują natychmiast zatrudnienie w drukarni **W. Deckera** i Sp. w Poznaniu. (3611)

Akademia z W. Ka. poszukuje od sierpnia lub września miejsca jako gubernier. **C. D. Kalinowicz**. (3600)

Osoba z dobrem wychowaniem, znająca się na zarządzaniu domu, maszynowym szyciu czy to w krawieczyźnie lub białej bieliznie poszukuje miejsca. Listy poście rest pod lit. **W. L. Poznań**. (3592)

Kasjer sumienny, w wieku dojrzałym, uka od św. **Jana** r. b. umieszczenia. Posaż poście rest. **A. H. C. D.** (3516)

Biegły **pomocnik** (cukiernik) znajdzie stałe zatrudnienie w cukierni.

B. Logi,

(3605) w Gnieźnie.

Przedpłatę w ilości 2 talarów na

Pamiętniki

wieźnia Stanu i byłego posła ziemii pruskiej na Sejm berliński.

Natalisa Sulerzyckiego, przyjmuje **Edmund Callicr**, w Administracji Dziennika Pozn.

Biegłe **szwaczki** mogą się zgłosić **Wilhelmowska** ulica u **Słomowskiej**. (3608)

W lekkich **latowych wyrobach** na suknie dla dam jest skład mój we wszelkie gatunki jak najlepiej zaopatrzony.

Alzackie żagoty, najlepszy towar i najpiękniejszy desen. à 5 sgr. 40k. berl. podłejczy towar à 4 „ „

Poznań, Rynek 63.

Robert Schmidt, (3476) (dawniej **Antoni Schmidt**).

Szanowna Publiczność miasta i okolicy **Smigła** miło mi zawiadamia, iż z początkiem m. bież. handel mój **wina, korzeni i fabryki tabaki** sposobem sprzedaży panu **W. Kanielskiemu** odstąpiłem.

Teofil Radkiewicz. (3388)

Odsłując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt tak mięci owej jak i okolicznej Publiczności z tą uwagą się polecić, iż uzupełniamy nowo objęty handel artykułami, odpowiedniami, — głównym moim staraniem jest i będzie tak wyborowy towar jak i przystępna cena, i zetażelnia reuogę u łaskawych odbiorców sobie wyrobić. **Smieł**, dnia 27 czerwca 1871.

Władysław Kaniewski. (3388)

Do kr. pr. 144 lotr. państ.

Ciągnięcie pierwszych klas 5 lipca, sprzedaje i rozsyła losy **udziałowe**

za 19 tal. 9 1/2 tal. 4 1/2 tal. 2 1/2 tal. 1 1/2 tal. 1/2 tal. 1/4 tal. 1/8 tal. 1/16 tal. 1/32 tal. 1/64 tal. 1/128 tal. 1/256 tal. 1/512 tal. 1/1024 tal. 1/2048 tal. 1/4096 tal. 1/8192 tal. 1/16384 tal. 1/32768 tal. 1/65536 tal. 1/131072 tal. 1/262144 tal. 1/524288 tal. 1/1048576 tal. 1/2097152 tal. 1/4194304 tal. 1/8388608 tal. 1/16777216 tal. 1/33554432 tal. 1/67108864 tal. 1/134217728 tal. 1/268435456 tal. 1/536870912 tal. 1/1073741824 tal. 1/2147483648 tal. 1/4294967296 tal. 1/8589934592 tal. 1/17179869184 tal. 1/34359738368 tal. 1/68719476736 tal. 1/137438953472 tal. 1/274877906944 tal. 1/549755813888 tal. 1/1099511627776 tal. 1/2199023255552 tal. 1/4398046511104 tal. 1/8796093022208 tal. 1/17592186044416 tal. 1/35184372088832 tal. 1/70368744177664 tal. 1/140737488355328 tal. 1/281474976710656 tal. 1/562949953421312 tal. 1/1125899906842624 tal. 1/2251799813685248 tal. 1/4503599627370496 tal. 1/9007199254740992 tal. 1/18014398509481984 tal. 1/36028797018963968 tal. 1/72057594037927936 tal. 1/144115188075855872 tal. 1/288230376151711744 tal. 1/576460752303423488 tal. 1/1152921504606846976 tal. 1/2305843009213693952 tal. 1/4611686018427387904 tal. 1/9223372036854775808 tal. 1/18446744073709551616 tal. 1/36893488147419103232 tal. 1/73786976294838206464 tal. 1/147573952589676412928 tal. 1/295147905179352825856 tal. 1/590295810358705651712 tal. 1/1180591620717411303424 tal. 1/2361183241434822606848 tal. 1/4722366482869645213696 tal. 1/9444732965739290427392 tal. 1/18889465931478580854784 tal. 1/37778931862957161709568 tal. 1/75557863725914323419136 tal. 1/151115727451828646838272 tal. 1/302231454903657293676544 tal. 1/604462909807314587353088 tal. 1/1208925819614629174706176 tal. 1/2417851639229258349412352 tal. 1/4835703278458516698824704 tal. 1/9671406556917033397649408 tal. 1/19342813113834066795298816 tal. 1/38685626227668133590597632 tal. 1/77371252455336267181195264 tal. 1/154742504910672534362390528 tal. 1/309485009821345068724781056 tal. 1/618970019642690137449562112 tal. 1/1237940039285380274899124224 tal. 1/2475880078570760549798248448 tal. 1/4951760157141521099596496896 tal. 1/9903520314283042199192993792 tal. 1/19807040628566084398385987584 tal. 1/39614081257132168796771975168 tal. 1/79228162514264337593543950336 tal. 1/158456325028528675187087900672 tal. 1/316912650057057350374175801344 tal. 1/633825300114114700748351602688 tal. 1/1267650600228229401496703205376 tal. 1/2535301200456458802993406410752 tal. 1/5070602400912917605986812821504 tal. 1/10141204801825835211973625643008 tal. 1/20282409603651670423947251286016 tal. 1/40564819207303340847894502572032 tal. 1/81129638414606681695789005144064 tal. 1/162259276829213363391578010288128 tal. 1/324518553658426726783156020576256 tal. 1/649037107316853453566312041152512 tal. 1/1298074214633706907132624082305024 tal. 1/2596148429267413814265248164610048 tal. 1/5192296858534827628530496329220096 tal. 1/10384593717069655257060992658440192 tal. 1/20769187434139310514121985316880384 tal. 1/41538374868278621028243970633760768 tal. 1/83076749736557242056487941267521536 tal. 1/166153499473114484112975882535043072 tal. 1/332306998946228968225951765070086144 tal. 1/664613997892457936451903530140172288 tal. 1/1329227995784915872903807060280344576 tal. 1/26584559915698317458076141205606891536 tal. 1/53169119831396634916152282411213783072 tal. 1/106338239662793269832304564822427566144 tal. 1/212676479325586539664609129644855132288 tal. 1/425352958651173079329218259289710264576 tal. 1/850705917302346158658436518579420529152 tal. 1/1701411834604692317316873037158841058304 tal. 1/3402823669209384634633746074317682116608 tal. 1/6805647338418769269267492148635364233216 tal. 1/13611294676837538538534984297270728466432 tal. 1/27222589353675077077069968594541456932672 tal. 1/54445178707350154154139937189082913865344 tal. 1/108890357414700308308279874378165827730688 tal. 1/217780714829400616616559748756331655461376 tal. 1/435561429658801233233119497512663310922752 tal. 1/871122859317602466466238995025326621845504 tal. 1/1742245718635204932932477990050653243691008 tal. 1/3484491437270409865864955980101306487382016 tal. 1/6968982874540819731729911960202612974764032 tal. 1/13937965749081639463459823920405225949528064 tal. 1/27875931498163278926919647840810451899056128 tal. 1/55751862996326557853839295681620903798112512 tal. 1/111503725992653115707678591363241807596225024 tal. 1/223007451985306231415357182726483615192450048 tal. 1/446014903970612462830714365452967230384900096 tal. 1/892029807941224925661428730905934460769800192 tal. 1/1784059615882449851322857461811868921539600384 tal. 1/3568119231764899702645714923623737843079200768 tal. 1/7136238463529799405291429847247475686158401536 tal. 1/14272476927059598810582859694494951372316803072 tal. 1/28544953854119197621165719388989902744633606144 tal. 1/57089907708238395242331438777979805489267212288 tal. 1/114179815416476790484662877555959610978534424576 tal. 1/228359630832953580969325755111919221957068849152 tal. 1/456719261665907161938651510223838443914137698304 tal. 1/913438523331814323877303020447676887828275396608 tal. 1/1826877046663628647754606040895353775656550793216 tal. 1/3653754093327257295509212081790707551313101586432 tal. 1/7307508186654514591018424163581415102626203172864 tal. 1/14615016373309029182036848327162830205252406345728 tal. 1/29230032746618058364073696654325660410504812691456 tal. 1/58460065493236116728147393308651320821009625382912 tal. 1/116920130986472233456294786617302641642019250765824 tal. 1/233840261972944466912589573234605283284038501531648 tal. 1/467680523945888933825179146469210566568077003063296 tal. 1/935361047891777867650358292938421133136154006126592 tal. 1/1870722095783555735300716585876842266272308012253184 tal. 1/3741444191567111470601433171753684532544616024506368 tal. 1/7482888383134222941202866343507369065089232049012736 tal. 1/14965776766268445882405732687014738130178464098025472 tal. 1/29931553532536891764811465374029476260356928196050944 tal. 1/59863107065073783529622930748058952520713856392101888 tal. 1/119726214130147567059245861496117905041427712784203776 tal. 1/239452428260295134118491722992235810082855425568407552 tal. 1/478904856520590268236983445984471620165710851136815104 tal. 1/957809713041180536473966891968943240331421702273630208 tal. 1/1915619426082361072947933783937886480662843404547260416 tal. 1/3831238852164722145895867567875772961325686809094520832 tal. 1/7662477704329444291791735135751545922651373618189041664 tal. 1/15324955408658888583583470271503091845302747236378083328 tal. 1/30649910817317777167166940543006183710605494472756166656 tal. 1/61299821